



Wydawało się, że Pola rozbiła bank szczęścia... Jej historia zapada w umysł i serce

data aktualizacji: 2023.03.26



Są takie historie, które zapadają w serce i umysł na tyle mocno, że nie sposób się ich pozbyć, dopóki nie będzie szczęśliwego zakończenia. Są takie historie, które rozgrzewają emocje, powodując złość, ból oraz utratę wiary w człowieka. Na szczęście ludzi dobrej woli jest zawsze więcej i dzięki temu mogę przedstawić Wam dziś Polę, wcześniej znaną jako Pocięchę.

Pola w książeczce ma wpisaną datę urodzenia 18.05.2021r., ale wiadomo, że to umowna data, więc ma niespełna dwa lata. **Przyjechała do Polski, uciekając przed wojną na Ukrainie z kijowskiego schroniska w maju ubiegłego roku. Wtedy wydawało nam się, że Pola rozbiła bank szczęścia**, bo nie dosyć, że trafiła do Polski, gdzie nad głowami nie latają bomby, to jeszcze wygrała los na loterii, którego większość psiaków na próżno wypatruje zza schroniskowych krat i znalazła dosyć szybko dom.

Nic nie zwiastowało nieszczęścia, dopóki Pola w ubiegłym tygodniu - po 7 miesiącach - nie pojawiła się pod bramą schroniska jako zwrot, z powodów behawioralnych. Jej dezorientacja, niepokój, lęk, szok, że znowu znajduje się w schroniskowym boksie, złamała nam serca. Na szczęście nie na długo, ponieważ jedna z wolontariuszek, niezawodna Aleksandra Zomkowska, nie pozwoliła Poli zapomnieć, czym jest wygodna kanapa i tak dołączyła ona do Olinowego stadka. Po tygodniu Pola, która w pierwszym kontakcie była wycofana, okazała się przyjacielską sunią, bez cienia agresji do ludzi i zwierząt. Zachowuje czystość w domu, uwielbia głaskanie i obecność koło siebie człowieka. Jedyne lęki, jakie ma w sobie, ujawniają się w momencie dalszego oddalenia się od domu. Wtedy panikuje i miota się na wszystkie strony. Trzeba uważać, bo wtedy łatwo ją spłoszyć. Uczy się dalszych spacerów i poznawania terenu. Zaczyna bawić się z rezydentką Kiarą, więc fajnie byłoby, gdyby trafiła do domu z innym psem.

Jest odrobaczona, zaszczepiona i wysterylizowana. Szuka domu cierpliwego, odpowiedzialnego, który pozwoli jej na spokojne poznanie właścicieli, jak i okolicy. **Pomóżmy Poli znaleźć odpowiedzialny, kochający i taki na zawsze dom!**

Tekst: Justyna Kowalewska/red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia: Aleksandra Zomkowska.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/70470-wydawalo-sie-ze-pola-rozbila-bank-szczescia-jej-historia-zapada-w-umysl-i-serce>